

Audycja 99, tem: „Cena Słowa Bożego”, 21 listopad 2009

W kolejnej audycji religijnej „Wczoraj dziś i na wieki”, wita się ze słuchaczami Tadeusz Żurek, Ireneusz Kołacz i Przemysław Merski, a tematem naszych rozważań jest „CENA SŁOWA BOŻEGO”, a podstawą do tematu posłużył nam werset z 1-szy Księgi Samuelowej 3:1 „*A pacholę Samuel służył Panu przed Heli, a słowo Pańskie było drogic (cenne) w one dni, bo nie bywało widzenia jawnego.*” Wspomniane wydarzenie dzieje się około pięćset lat po wyjściu Izraelitów z niewoli egipskiej, po ich osiedleniu się w Ziemi Chanaan tak zwanej ziemi Obiecanej. Okres ten w Biblii nazwany jest okresem Sędziów a Heli jest Najwyższym Kapłanem i równocześnie pełni funkcję sędziego, co w języku hebrajskim znaczyło „*ten, który opiekuje się sprawiedliwie.*” Wspomniany chłopiec Samuel stanie się wielkim prorokiem reformatorem w okresie przejściowym pomiędzy końcem tego okresu Sędziów a rozpoczęciem się okresu królów.

A więc istnieje pełna organizacja ustalona przez Pana Boga za pośrednictwem Mojżesza. Na czele plemion stoją naczelnicy plemion, potomkowie dwunastu synów Jakuba, – któremu Pan Bóg nadał imię Izrael i tworzą luźną federację pokoleń. Jednak pokolenie Lewiego zostało odłączone do specjalnej służby Kapłańskiej, a Najwyższy Kapłan był religijnym – duchowym przedstawicielem narodu a Pan Bóg Jehowa był ich królem. Namiot Zgromadzenia, jako świątynia przenośna, znajdował się w mieście Syło położonym na górze w pokoleniu Efraim. To miejsce było ośrodkiem duchowego życia, które łączyło wszystkie pokolenia. Tu członkowie pokoleń licznie przybywali na obchodzenie świąt i składanie ofiar nakazanych prawem Zakonu i w ważnych sprawach narodowych, albo plemiennych radzono się Pana Boga za pośrednictwem Najwyższego Kapłana. W tym czasie Jerozolima zbudowana na górze jako miasto i warowna twierdza dalej znajdowała się w rękach Jebuzejczyków, jednego z narodów Chanaan. W okresie późniejszym Jerozolima została zdobyta przez króla Dawida i stała się stolicą królestwa, a król Salomon wybudował sławną Świątynię i od tego czasu Jerozolima stała się ośrodkiem religijnym i administracyjnym królestwa Izraela.

Dlaczego w powyżej opisanym okresie historii Izraela mamy podane, że Słowo Boże, było drogic, czyli w cenie? Biblia Tysiąclecia podaje nam że „*. . . W owym czasie rzadko odzywał się Jahwe, a widzenia nie były częste.*” To znaczy że nastąpił pewien kryzys, Pan Bóg przestał kontaktować się z najwyższym przedstawicielem narodu Najwyższym Kapłanem, którym był Heli, co w przypadku tego narodu i w porównaniu z innymi okresami było rzeczą nie zwykłą. Wiemy, że jak czegoś zaczyna brakować na rynku to wartość, cena danego przedmiotu idzie bardzo w górę, a konsekwencje takiej sytuacji obejmują coraz szersze kręgi. Przyczynę tego zaistniałego stanu mamy podaną w 1 Księdze Samuela 2:12, jak czytamy, że: „*. . . synowie Heli byli synowie bezbożni, a nie znali Pana.*” Podana konkluzja wskazuje, że synowie Heliego, którzy byli podkapłanami nadużywali swego stanowiska, przywłaszczali sobie więcej z ofiar jak im właściwie przysługiwało według boskiego zarządzenia, ale prócz tego postępowali niemoralnie i w ten sposób wprowadzali ludzi w błąd nakłaniając ich do nieprawości, zważywszy że oni jako słudzy Boży i kapłani, powinni byli być nauczycielami dla ludzi odnośnie sprawiedliwości tak w teorii jak również być dla nich wzorami w postępowaniu.

Chociaż Najwyższy Kapłan Heli był dobrym i szczerym człowiekiem, uczciwym i miłym w stosunku do Samuela, który był jego podopiecznym to jednak był niedbały i słaby w stosunku do swoich własnych synów, którzy byli kapłanami i mieli wiele powinności do wykonania pełniąc służbę w Namiocie Zgromadzenia, który był przenośną świątynią. Dlatego że pełnili tak zaszczytną służbę, to tym bardziej powinni byli być w pełnym tego słowa znaczeniu pobożnymi i wzorowymi ludźmi. Pan Bóg już wcześniej przestrzegł, Heliego odnośnie, co do jego synów, którzy byli bezbożni i otwarcie naruszali prawo nie tylko w sprawach finansowych, ale i moralnych. Tymbardziej Heli powinien był zdawać sobie sprawę z jego odpowiedzialności i powinien był powstrzymać ich nieodpowiedni sposób postępowania a jeśliby zachodziła potrzeba powinien był zwolnić ich ze służby w Namiocie Zgromadzenia. W tej sytuacji Pan Bóg użył młodego Samuela jako swoje narzędzie mówcze by przez niego przekazać wyrok na Kapłana Heliego i na jego rodzinę.

W zatytułowanym wersecie mamy zapisane, że „*młody Samuel służył Panu przed Heli*”, można by powiedzieć, że młody Samuel był Boskim sługą służąc uczciwie i z oddaniem Heliemu, który był Bożym przedstawicielem i kapłanem. Śpiąc w sąsiednim pokoju, podeszłego wiekiem kapłana, słyszał, że go ktoś woła i zgłaszał się trzykrotnie do kapłana myśląc, że to on go woła. Za trzecim razem kapłan Heli się zorientował, że to Pan Bóg wołał chłopca i polecił mu by wrócił do swego pokoju i położył się spać a gdy ponownie usłyszy głos niech odpowie: „*Mów Panie sługa twój słucha.*” No i tak się stało. Głos znów dał się słyszeć, i widoczny anioł Boży od razu zjawił się Samuelowi. Następnie Pan Bóg przekazał mu wiadomość odnośnie Heliego – przepowiadając smutny koniec życia jego dwóch synów i śmierć samego Heliego, oraz to, że nikt z rodziny Heliego nie będzie mógł pełnić w przyszłości funkcji kapłańskiej. Rano na żądanie kapłana, młody Samuel z bólem serca przekazał tragiczną wiadomość, którą otrzymał od Anioła Bożego. Kapłan Heli przyjął cios z pokorą: „*Pan ci jest; co jest dobre w oczach Jego, niechaj czyni.*”

Ale kara miała dotknąć nie . tylko dom Heliego. Izrael chciał stoczyć bitwę decydującą z zagrażającymi krajowi Filistynami. Aby szanse były po stronie Izraela, synowie Heliego jako kapłani zabrali do bitwy Arkę Przymierza. Ale ku nieszczęściu Izraelitów Arka wpadła w ręce nieprzyjaciół. W Sylo, u bram miasta, Heli czekał na wiadomość o wyniku walki. Do uszu jego dotarła wiadomość o całkowitej klęsce, o pochwyceniu Arki, i o śmierci jego dwóch synów. Stary kapłan na skutek tej tragicznej wiadomości umiera. Ta historia nam mówi, że Pan Bóg nie życzy sobie, aby ludzie bezbożni o Nim nauczali, w Psalmie 50, mamy na to potwierdzenie: „*Lecz do bezbożnego rzecze Bóg: „Po co wyliczasz ustawy moje I masz na ustach przymierze moje? Wszak nienawidzisz karności I lekceważysz słowa moje.*” Pan zawsze znajdzie sobie odpowiednich ludzi, którzy by Jego dzieło prowadzili. Młodego Samuela Pan Bóg powołał na proroka, który dźwignął złamaną odwagę ludu.

W czasach Samuela nie wszyscy mogli być kapłanami, ale tylko ci, którzy należeli do pokolenia kapłańskiego. Wtenczas nie każdy też mógł być prorokiem, ale tylko taki, gdy Pan Bóg miał przyjemność użyć go za Jego rzecznika. Jak św. Piotr mówi: „*Albowiem proroctwo nie przychodziło nigdy z woli ludzkiej, lecz wypowiadali je ludzie Boży, natchnieni Duchem Świętym.*” Ale Św. Piotr dalej mówi nam, że, proroctwa ogólnie nie były rozumiane przez tych, którzy je wypowiadali, ale z myślą, że miały być zrozumiane przez Kościół w tym Wieku Ewangelii, w odpowiednim

czasie, gdy Duch Święty da im to poznać. Tak jak Samuel był nazwany pierwszym z proroków Izraela, to Pan Jezus informuje nas, że Jan Chrzciciel był ostatnim z tych proroków, że „*żaden z nich nie był większy jak on.*” Możemy być zdumieni tym że Pismo Święte wyraźnie uczy, że kiedy w starych czasach urzędy proroka i kapłana były ograniczone, co mogliśmy zauważyć, to jednak w czasie tego Wieku Ewangelii to wszyscy, którzy przychodzą do Pana Boga przez Chrystusa mogą stawać się kapłanami, a każdy kapłan Nowego porządku może być Bożym prorokiem. Niemożność rozróżnienia zmiany od Żydowskiej Dispensacji do Chrześcijańskiej Dispensacji, która rozpoczęła się od Pięćdziesiątnicy pozostawia dużo Chrześcijan w zakłopotaniu. Pan Jezus jasno przedstawia tą kwestię, mówiąc: „*Zaprawdę powiadam wam: Nie powstał z tych, którzy z niewiast się rodzą, większy od Jana Chrzciciela, ale najmniejszy w Królestwie Niebios większy jest niż on.*” Mat. 11:11

W naszych czasach Pan Bóg przemawia w inny sposób od tego, w którym on przemawiał w dawnych czasach, jak oświadcza Pismo Święte: „*Wielokrotnie i wieloma sposobami przemawiał Bóg dawnymi czasy do ojców przez proroków; Ostatnio, u kresu tych dni, przemówił do nas przez Syna, którego ustanowił dziedzicem wszechrzeczy, przez którego także wszechświat stworzył.*” Hebr. 1:1-2 Słowo Boże jest dalej w cieniu i nie obfite pod tym względem, bo w obecnym czasie nie jest dane dla wszystkich, ale tylko dla specjalnie zainteresowanych; jak jest napisane: „*Kto ma uszy, niechaj słucha*” Obj. 2:7 Większość z rodzaju ludzkiego w obecnym czasie niema uszu do słuchania, niema oczu, aby widzieć chwalebłą piękność Bożego Planu Zbawienia. Jak Apostoł Paweł wyjaśnia, że: „*. . . bóg świata tego oślepił zmysły ich.*” 2 Kor. 4:4 Ziemskie rzeczy, ziemskie ambicje, ziemskie nadzieje, ziemskie wołania i głosy, odciągają ich uwagę i pochłaniają ich całkowicie. Ale błogosławione są oczy tych, którzy widzą, uszy tych, którzy słyszą, ale żeby odnieśli błogosławieństwo, tak jak Samuel, że gdy usłyszą Boskie posłannictwo odpowiedzą natychmiast „*mów Panie sługa twój słucha.*” Kto tak zareaguje, będzie wyuczony przez Słowo Bożej łaski, przez Słowa Pana Jezusa i przez słowa jego natchnionych Apostołów, będzie pouczany i poprowadzony w zrozumieniu Boskiego Planu Zbawienia przez wpływ ducha Świętego i przez różne pomoce, przewody i czynniki, które Pan Bóg ma przyjemność użyć.

Może to być odpowiednia literatura, możliwe, że, przez odpowiednią pożyteczną dyskusję lub kazanie. Ten, który będzie trwał w Pańskiej nauce musi trwać w słuchaniu Jego głosu, i postawa jego serca musi być nastawiona na posłuszeństwo. Niektórzy mają widoczne trudności w tym, że ich własna wola nie jest w pełni wymarła, że ich poświęcenie nie jest zupełne; skutkiem tego, chociaż wystarczająco są poświęceni aby nie sprzeciwiać się głosowi Pańskiemu, to jednak mają pewne swoje własne pomysły odnośnie tego, co Pański głos powinien powiedzieć, i oni wolą tłumaczyć jego posłannictwo w dostosowaniu do ich własnych przekładni. Oni będą czynić mniej lub więcej według ich własnej woli i będą słyszeć głos Pański wskazujący im zgodnie z ich własną wolą. To jest najbardziej niebezpieczna sytuacja i jest zazwyczaj połączona z własnym urojeniem i własnym twierdzeniem i ostatecznie poprowadzi zdala od Chrześcijańskiego celu. Każdy Chrześcijanin powinien postanowić by przy łasce i pomocy Bożej uczciwym sercem ciągle pożywał słyszeć czyste Słowo Boże, i pragnął być posłusznym temu Słowu na ile tylko to jest możliwe. Jest to najrozsądniejszy sposób na utrzymanie równowagi umysłowej i duchowej, żyjąc w tych skomplikowanych czasach, które były przepowiedziane przez proroków, Pana Jezusa i jego Apostołów a nazwane są czasami ostatecznymi. O

których też prorokował Amos: „*Oto idą dni - mówi Wszechmogący Pan - że ześlę głód na ziemię, nie głód chleba ani pragnienie wody, lecz słuchania słów Pana.*” Amos. 8:11 Pomimo że żyjemy w czasach rozpowszechnienia się wiedzy w każdej dziedzinie. Nad tymi rozmyślaniami zostawiamy naszych słuchaczy, i zapraszamy do wysłuchania naszej następnej audycji w sobotę 19 grudnia o tej samej porze. Zainteresowani mogą zadzwonić do nas po audycji, nasz numer telefonu jest: 9415 1923. Podajemy również naszą stronę internetową www.polishbiblestudents.com Dobranoc państwu.